



G Ł O S

ŚWIĘTEGO

MIKOŁAJA

Nr 7-8 (23-24)

Miesięcznik Parafii Świętego Mikołaja w Fordonie

Lipiec-sierpień 2000

W numerze: Nasza parafia – str. 2, A czy znacie – str. 3,
Milenijnym szlakiem – str. 4, Nasz teatrzyk „Iskierka” – str. 5,
Bracikowscy – str. 6, Symbol krzyża – str. 7, Nasza biblioteka – str. 8,
Dla młodzieży i dzieci – str. 9 i 10,
Informacje parafialne – str. 12.

Odnaleźć Pana Wszechświata

Początek wakacji już za nami. Spragnieni odpoczynku śpieszymy, by po długim okresie pracy lub nauki spotkać rodzinę, przyjaciół i znajomych. Wyjeżdżamy do dalekich ulubionych miejsc, aby znaleźć ukojenie na łonie przyrody i wyciszyć się wewnątrz. Wszyscy mamy takie swoje ulubione uroczyska, czy to w cieniu starego kasztanowca, obok rodzinnego domu, czy to pod skałą na górskim szlaku, czy też na jeziorze, w cichej zatoczce, wśród sitowia i plusku fal. Dziś, w dobie ekspresów i odrzutowców, kuszą nas też egzotyczne wyspy i gorące plaże, gdzie deszcz rzadko pada, a niebo zachwyca swym niewiarygodnym błękitem.

W tym czasie, danym w końcu od Boga, jest mnóstwo miejsc i okazji, by przystanąć i odnaleźć radość życia, by wsłuchać się w bicie swojego serca i uporządkować rozbiegane myśli. To chwila ku temu sposobna, by na rozgwieżdżonym niebie poszukać „dyszla” Wielkiej Niedźwiedzicy, by tuż po zmroku posłuchać trel „zakochanego” słowika i w wieczornej ciszy wejrzeć w czerwoną kulę księżyca, który majestatycznie wyłania się z wieczornej nadłukowej mgły. A może pójść śladami boćka, śledzić bezszelestny lot nietoperza, albo... albo z głową, gdzieś wśród słodkiego zapachu chabrow, mleczy i niezapominajek „otworzyć” uszy na kojący brzęk pszczół i rehot żab (zapowiadający nocną burzę).

Wrócić powinniśmy zdrowsi i duchowo upojeni, mocniej kochający i bliżsi Boga. My, kosmiczny okruh i korona stworzenia, urzeczeni pięknem świata winniśmy poznać o ile wspanialszy jest jego Władca. Jeśli moc i działanie przyrody wprawiają nas w podziw, to czuwajmy i spróbujmy „z wielkości i piękna stworzeń poznać przez podobieństwo ich Stwórcę” (Mdr 13,1-9). Tak po prostu. „Albowiem od stworzenia świata niewidzialne Jego przymioty – wiekuista Jego potęga oraz bóstwo – stają się widzialne dla umysłu przez Jego dzieła...” (Rz 1, 20) Pozwólmy, by czar stworzonej przez Boga natury przeniknął



nasze serca i umysły. Podejmijmy wysiłek dostrzeżenia Chrystusa w każdym spotkanym bliźnim. Niech czas wakacji będzie dla nas czasem radości płynącej ze spotkania z Bogiem.

G.K.

Nasza parafia

Struktura terytorialno - ludnościowa (2)

Według „*Diecezji chełmińskiej - zarysu statystycznego*” z 1928 r., który uwzględnił odległość od kościoła parafialnego oraz liczbę parafian, w skład pierwotnej parafii w tymże, 1928 r. wchodziły następujące miejscowości:

Fordon (Fordan) 1860 mieszkańców
Aleksandrowo 12 km 65 m.

Dolne Strzelce (Nieder-Strelitz)
9 km, 150 m.

Górne Strzelce (Ober - Strelitz)
10 km, 100 m.

Jarużyn (Gierzuzino) 7 km, 190 m.

Jarużyn - kolonia 9 km, 180 m.

Łoskoń (Łąg, Niederheim)
5 km, 30 m.

Mariampol (Marienfelde)
4 km, 270 m.

Miedzyn (Wilhelmshöhe)
2 km, 20 m.

Pałcz (Palsch) 2 km, 35 m.

Suczyn 2 km, 280 m.

Zofin (Sophiental) 3 km, 210 m.

Czarnówko - część, 3 km, 15 m.

Brduyście 3 km

Jasiniec 2 km, 345 m.

Sierniczek 4 km.

Daje nam to ogólną liczbę mieszkańców parafii w roku 1928 wynoszącą 3750 osób. Inne źródła podają jednak, że w roku 1928 sam Fordon liczył ponad 3000 osób. Można przypuszczać, że dane znajdujące się w spisie, pochodzą najprawdopodobniej z roku 1926 lub wcześniejszego, kiedy to Fordon liczył około 2200 mieszkańców. Odejmując innowierców mogło by dać to nam liczbę 1860 mieszkańców podanych w „*Diecezji chełmińskiej - zarysie statystycznym*”. Należy przypuszczać, że ilość mieszkańców w miejscowościach należących do parafii także pochodzi z lat wcześniejszych.

Rozwój sieci parafialnej w Polsce po pierwszej wojnie światowej, spowodowany zwiększającą się liczbą ludności oraz potrzebami duszpasterskimi, prowadził do podziałów parafii pierwotnych. Tak było i w przypadku parafii fordońskiej. Większość z powyższych miejscowości stało się samodzielnymi parafiami

lub włączone zostały w obręb innych sukcesywnie powstających parafii. W kolejnych częściach „*Naszej parafii*”, kolejno, przedstawione zostaną dzieje tych podziałów i powstałych parafii oraz opisane zostaną terytoria, jakie parafia św. Mikołaja utraciła na rzecz tychże parafii.

Źródła: Diecezja chełmińska. Zarys historyczno - statystyczny, Pelplin 1928; Jarkiewicz Z. Świt i noc czyli dawny Fordon i jego burmistrz, Bydgoszcz 1994.

D.G.

Czas urlopu

Spędzanie urlopu jest kwestią stylu, nie tylko przyjemności. Aby nadać swoim wakacjom sens, a tym samym uczynić je radosnymi:

☺ Nie pędź! Pośpiech może wszystko zniszczyć. Zatrzymaj się, aby porozmawiać z nowymi przyjaciółmi

☺ Rozkoszuj się pięknem stworzenia. Ucz się rozumieć świat, nie tylko go przemierzać.

☺ Zapamiętuj miłe i nastrojowe momenty, aby przetrwały w tobie przynajmniej do jutra.

☺ Szanuj obyczaje i przyzwyczajenia drugich.

☺ Pamiętaj, aby czynić zawsze pierwszy odruch, nie czekając aż inni cię pozdrowią i zacząć mówić.

☺ Promieniu na wszystkich swoim dobrym humorem i pokazuj zawsze uśmiechniętą twarz.

☺ Rano i wieczorem skieruj myśli do Dobrego Boga. Czyż za wszystko, co otrzymujemy nie powinniśmy wciąż dziękować?

☺ Pielęgnuj jakieś swoje hobby. Praca tworzy człowieka, ale hobby czyni go pięknym.

☺ Odkrywaj tysiące bogactw, które są ukryte w nowych miejscach, tradycjach, innych sposobach zachowania i życia. Odkrywaj je i ucz się. Podróż zaczyna się dopiero w momencie, w którym pragniesz zrozumieć to, co widzisz.

☺ Nie zapominaj o tych wszystkich, którzy nie mogli sobie pozwolić na wakacje! Ta myśl powinna ci pomóc być mniej wymagającym, a bardziej uważnym.

Pino Pellegrino



Kartka z kalendarza

3 lipca

Św. Tomasz Apostoł

Był Żydem. Głosił Ewangelię wśród Partów, Medów i Persów. W swojej apostołskiej misji dotarł do Indii Południowych. Zginął w Kalamlinie koło Madrasu. Jast patronem Indii, a także patronem architektów, budowniczych, stolarzy i geodetów.

4 lipca

Św. Elżbieta Portugalska (1271-1336)

Była znana z dobroci i miłosierdzia. Nazywano ją aniołem pokoju. Po śmierci męża wstąpiła do III Zakonu św. Franciszka i zamieszkała w klasztorze Klarysek w Coimbrze. Jest patronką III Zakonu św. Franciszka.

6 lipca

Bł. Maria Teresa Ledóchowska

Ur. w 1863 r. w Austrii. Rozwinęła szeroką akcję misyjną na rzecz Afryki, wiele pisała, założyła drukarnię, wydawała pisma misyjne w różnych językach. Nazywano ją „Matką Afryki”. Założyła – w celu pomocy misjom – Sodalicję św. Piotra Klawera. Zmarła 6 lipca 1922 r.

11 lipca

Św. Benedykt

Ur. się w Nursji (Włochy) ok. 480 r. Założył opactwo na Monte Cassino; stało się ono ważnym ośrodkiem europejskiego życia religijnego, a stworzona przez Benedykta reguła stanowiła podstawę życia zakonnego wszystkich wspólnot zakonnych w Europie Zach. Zmarł w 543 r. Jest głównym patronem Europy.

12 lipca

Św. Brunon

Ur. się w 974 r. W 1001 r. przystał do wspólnoty św. Romualda. Na zaproszenie Bolesława Chrobrego przybył do Polski z misją apostołską wśród Słowian. Zginął na pograniczu Prus i Litwy w 1009 r., gdzie przebywał jako misjonarz.

14 lipca

Św. Kamil de Lellis

Żył w latach 1550-1614 i najpierw był żołnierzem, a następnie kapłanem. Założył Zakon Kanoników Regularnych Posługujących Chorym (kamilianie). Jest patronem chorych, szpitali i pielęgniarzy.

25 lipca

Św. Jakub Starszy Apostoł

(Ciąg dalszy na stronie 3)

A czy znacie?



Tym razem przedstawiamy sylwetkę prezesa oddziału Akcji Katolickiej, działającej przy parafii św. Mikołaja, pana Grzegorza Kołodzieja.

Jen Paweł II powiedział w Wadowicach. „Tu się wszystko zaczęło...”

A gdzie zaczęło się – Pana życie?

G.K. - Urodziłem się w Żółkiewicach (woj. lubelskie) 15.05.1960 r. Okres spędzony na wsi wspominam bardzo miło. Po ukończeniu szkoły podstawowej wybrałem naukę w liceum ogólnokształcącym, w klasie o profilu matematyczno-fizycznym.

Obecnie pracuje Pan jako żołnierz zawodowy. Jak to się stało, że wybrał Pan właśnie ten zawód?

G.K. - Do końca szkoły średniej nie myślałem o tym, aby zostać żołnierzem. Zresztą, nosiłem wtedy długie włosy, bałem się, że gdy je zetnę to ujawnią się moje odstające uszy i zepsują mój wygląd. Tak naprawdę chęć pracy w wojsku zrodziła się pod wpływem impulsu, po spotkaniu z żołnierzem w szkole. On zachęcał, a ja mu uwierzyłem. Interesowałem się elektroniką, więc złożyłem podanie o przyjęcie mnie na wydział Elektroniki Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie. Po egzaminach zmieniłem jednak zdanie. Zobaczyłem, że wiele osób jest bardzo dobrze przygotowanych z elektroniki, bo na przykład ukończyło technikum. Bałem się, że sobie nie poradzę. Przeniosłem się więc na Wydział Chemii i Fizyki Techniczne j z nadzieją, że będę studiował... chemię. Akurat te-

go roku chemii nie było - była meteorologia. Po czterech latach nauki otrzymałem pierwsze oficcerskie gwiazdki.

A jak trafił Pan do Bydgoszczy?

G.K. - Po ukończeniu studiów wybrałem pracę w tym mieście i mieszkam tu już 16 lat. W latach 1984-91 byłem kierownikiem stacji meteorologicznej, od 9 lat jestem starszym synoptykiem w Regionalnym Biurze Meteorologicznym.

Wiemy, że studia na Wojskowej Akademii Technicznej nie są jedy- nymi, które Pan ukończył.

G.K. - Tak, 9 lat temu ukończyłem studia podyplomowe w zakresie ochrony środowiska, a 23.05.2000 obroniłem pracę magisterską z filozofii na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu - sekcja w Bydgoszczy.

Dużo czasu poświęca Pan na działalność w różnych organizacjach. Proszę o tym opowiedzieć.

G.K. - Oprócz tego, że jestem prezesem oddziału parafialnego AK, jestem także prezesem Zarządu Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej Archidiecezji Gnieźnieńskiej. Ponadto, razem z żoną Anną jesteśmy członkami Oazy Rodzin. Obecnie jestem również członkiem społecznego Komitetu Budowy Kalwarii Bydgoskiej oraz Rady Programowej Radia PLUS - św. Wojciech.

Działalność w tylu organizacjach pochłania wiele czasu. Rodzina pewnie narzeka?

G.K. - No tak, ale ja zdaję sobie sprawę z tego, że przede wszystkim jestem ojcem i mężem. Chciałbym spędzać w domu więcej chwil, bo we współczesnym świecie dzieci potrzebują, aby poświęcać im dużo czasu: pomóc w odrabianiu lekcji, poznać ich zainteresowania, wspólnie wyjść na spacer, pograć w piłkę lub wyjść do kina. Ponieważ poświęcamy z żoną tego czasu jak najwięcej, to nasze dzieci uczą się bardzo dobrze. Czworko z nich chodzi do szkoły, najmłodsza Weronika ma pół roku.

Jest Pan więc bardzo zajęтым człowiekiem. Czy w związku z tym znajduje Pan jeszcze czas na rozwijanie zainteresowań i hobby?

G.K. - Moim głównym zainteresowaniem jest filozofia. W miarę możliwości chciałbym się jeszcze w tej dziedzinie dokształcać. Dodatkowo interesuję się także prognozo-

waniem pogody. Wciąż jeszcze podchodzę do tego bardzo emocjonalnie i przeżywam każdą nie sprawdzoną prognozę. Pozostaję również wierny matematyce, do której od najmłodszych lat miałem niej zdolności. Staram się robić wszystko, aby tę wiedzę zatrzymać. Zbieram także stare monety, fotografie i w ogóle lubię starocie (maszyny do szycia, do pisania, przedwojenne naczynia i bibeloty). Lubię także książki - mój księgozbiór liczy 3000 książek. Teraz chcę jeszcze nauczyć grać się na keyboardzie - umiem już zagrać utwór „Stawka większa niż życie”. Moim największym marzeniem jest powrót do rodzinnych stron.

Dziękuję za rozmowę i życzę, aby to marzenie się spełniło.

G.K. - Dziękuję. Chciałbym jeszcze tylko dodać, że najwięcej o każdym człowieku może powiedzieć jedynie drugi człowiek. Mówienie o sobie może być bowiem skażone egoizmem. Cokolwiek by się o sobie mówiło, nigdy nie powie się całej prawdy.

Rozmawiał Gawel.

(Ciąg dalszy ze strony 2)

Był bratem św. Jana Apostoła. Po Zesłaniu Ducha Świętego udał się do Hiszpanii. Poniósł śmierć męczeńską za czasów Heroda Agryppy.

Św. Krzysztof

To żołnierz rzymski i męczennik z pierwszych wieków chrześcijaństwa. Zmarł ok. 250 r. Jest patronem pielgrzymów, podróżnych, przewodników, flisaków, marynarzy, a ostatnio również kierowców.

26 lipca

Święci Joachim i Anna

Rodzice Najświętszej Maryi Panny, pochodzili z rodu Judy.

28 lipca

Św. Wiktor

Papież, męczennik, sprawował rządy w Kościele w latach 189-199. Ustalił datę obchodzenia Wielkanocy na niedzielę po pierwszej pełni wiosennej księżyca.

Św. Innocenty

Był papieżem. Zmarł w 417 r. Strzegł praw prymatu rzymskiego, był obrońcą św. Jana Chryzostoma i zwalczał herezję Pelagiusza.

(Ciąg dalszy na stronie 5)

Milenijnym szlakiem

W Jubileuszowym Roku Świętym Akcja Katolicka przy naszej parafii pielgrzymuje szlakiem świątyni jubileuszowych.

Taka pielgrzymka prowadzona przez ks. kanonika Romana Bulińskiego, proboszcza naszej parafii odbyła się 27 maja na trasie Kcynia – Gniezno – Strzelno – Markowice.

Pierwszym etapem była Kcynia, małe, ładne, zadbane miasteczko na Pałukach. Tutaj zwiedziliśmy późnorenansansowy kościół farny z obronnymi basztami z 1631 roku o barokowym wystroju wnętrza. Byliśmy też w kościele pokarmelickim, barokowym z 1787 roku. W prezbiterium umieszczony jest krzyż z postacią Chrystusa. Legenda głosi, że pewna młoda dziewczyna bardzo cierpiała na bóle głowy. Błagała o pomoc Chrystusa, obiecała, że jako wotum dziękczynne ofiaruje swoje włosy. Tak też się stało. Dziewczyna wyzdrowiała. Z czasem powołano komisję, które stwierdziły, że w długich odstępach czasu następuje przyrost włosów u Chrystusa.

Następnym etapem naszej pielgrzymki było Gniezno. Po przyjeździe udaliśmy się do Muzeum Archidiecezjalnego. Tam podziwialiśmy skarby kultu religijnego. Najbardziej zainteresowała wszystkich monstrancja z XVII wieku, złożona, misternie wykonana, ważąca ok. 13 kg.

Następnie udaliśmy się do katedry na Mszę św., którą koncelebrował ksiądz Proboszcz. Po Mszy św. zwiedziliśmy katedrę. Naszym przewodni-

ślynnych drzwiach gnieźnieńskich, objaśniał znaczenie 18 scen z życia i śmierci św. Wojciecha. Idąc nawami bocznymi, zwiedzaliśmy kaplice z XIV – XVIII wieku o wspaniałych barokowych portalach i pięknych kratach. Na koniec dotarliśmy do nawy głównej, w której znajduje się siedemnastowieczna konfesja św. Wojciecha. Za nią ustawiona jest późnogotycka tumba, nakryta marmurową

50% chłopców wstępuje do stanu duchownego, są misjonarzami w różnych częściach świata. Seminarium i klasztor otoczone są pięknym parkiem z amfiteatrem, stanowiącym letnią scenę dla teatru, którego aktorami są seminarzyści.

Pielgrzymując w wielkim upale milenijnym szlakiem, późnym popołudniem dotarliśmy do Fordonu. Mimo zmęczenia wszyscy byli bardzo zadowoleni.

M.K.



płytą z wyobrażeniem świętego.

Kolejnym etapem naszego pielgrzymowania było Strzelno, małe miasteczko, jedna z najstarszych osad w Polsce. Znajduje się tutaj kościół św. Prokopa, zbudowany ok. 1160 roku. Jest on jednym z najlepiej zachowanych kościołów romańskich, orientowany, murowany z ciosów granitowych, w kształcie rotundy. Tuż obok znajduje się kościół ponorbertański z drugiej połowy XII wieku. Jest to budowla orientowana, trójnawowa, czteroprzęsłowa, arkadowokolumnowa, z transeptem (nawa boczna przecinająca nawę główną w kościele zbudowanym na planie krzyża) występującym poza lico naw bocznych.

Podziwiając najstarsze polskie zabytki, udaliśmy się w dalsze pielgrzymowanie, którego ostatnim etapem były Markowice. Znajduje się tutaj barokowy kościół z przełomu XVII i XVIII wieku oraz klasztor, przy którym jest Niższe Seminarium Duchowne zgromadzenia misjonarzy oblatów NMP Niepokalanie Poczętej (OMI). Kształci ono młodzież męską.



kiem był ks. Jarosław Bogacz były wikariusz naszej parafii. Opowiadał on o



Nasz teatrzyk "Iskierka"

W marcu odbyły się pierwsze zapisy do parafialnego teatrzyku Akcji Katolickiej. Zgłosiło się 12 dzieci, które z wielkim zaangażowaniem uczestniczyły w zajęciach teatrzyku. Pierwsze próby odbyły się 16 marca, natomiast 25 marca dzieci z opiekunami wyjechały do Pałacu Młodzieży na przegląd teatrzyków szkolnych. Tutaj nasi mali aktorzy mogli poznać arkana sztuki aktorskiej i obserwować grę młodych adeptów sztuki teatralnej.

Intensywne próby teatrzyku rozpoczęły się w kwietniu w domu katechetycznym. Zespół otrzymał nazwę „Iskierki”. Dzieci przyjęły ją z zachwytem. Mali aktorzy uczyli się tekstu sztuki na pamięć. Była również nauka tańca pod fachowym okiem instruktorki. Na spotkaniach odbywały się zabawy językowe, które miały na celu pracę nad poprawną dykcją i wymową. Uwieńczeniem prac teatrzyku było przygotowanie spektaklu pt. „Wszystko na opak”. Jest to inscenizacja, w której poprzez przywołanie motywów starych, znanych dziecięcych bajek zostały spariowane współczesne realia.

Dzieci pracowały jednocześnie nad przygotowaniem scenki opartej na treściach z Ewangelii, o cudownym rozmnożeniu chleba, a przedstawiały ją na uroczystości przyjęcia Pierwszej Komunii św. w naszej parafii.

15 czerwca w sali klubu „Zamiedza” teatrzyk „Iskierka” zadebiutował przedstawieniem „Wszystko na opak” przed dziećmi ze SP nr 27 i maluchami z przedszkoli. Przybyło ok. 100 dzieci, którym współczesna wersja bajki bardzo się spodobała.

Następnego dnia dzieci wystąpiły w domu katechetycznym dla rodziców, przyjaciół i członków Akcji Katolickiej.

Uwieńczeniem przedwakacyjnego spotkania była niespodzianka – pokaz pary tanecznej. Potem była kawa i ciasteczka z napojami i słodyczami dla dzieci.

Ten miły wieczór zakończył ostatnie przed wakacjami, spotkanie teatrzyku, ale też była obietnica spotkania się we wrześniu.

M.K.



(Ciąg dalszy ze strony 3)

31 lipca

Św. Ignacy z Loyoli

Ur. się w 1491 r. w Hiszpanii. Zaciągnął się do wojska, a podczas oblężenia Pampelony został ranny. Czytał m.in. „Żywoty świętych”. Pod wpływem tej lektury odbył pielgrzymkę do Rzymu i Ziemi Świętej. W 1534 r. założył Towarzystwo Jezusowe (jezuici). Zmarł 31 lipca 1556 r. Do Polski jezuici przybyli w 1564 r.

1 sierpnia

Św. Alfons Maria Liguori

Biskup, doktor Kościoła, ur. się w 1696 r. pod Neapolem. Pracował w Neapolu jako adwokat. W 1732 r. powołał do życia Zgromadzenie Najświętszego Odkupiciela (redemptoryści). Zmarł 1 sierpnia 1787 r. Jest patronem spowiedników, teologów i adwokatów.

4 sierpnia

Św. Jan Maria Vianney

Żył w latach 1786-1859. Jako proboszcz w Ars prowadził bardzo surowy tryb życia, zadając sobie liczne umartwienia. Zadziwiał parafian prostymi, a głębokimi kazaniami. Nieustraszenie służył w konfesjonale. Ściągali do Ars pielgrzymi z całej Francji, by zetknąć się z kapłanem bez reszty oddanym Chrystusowi. Jest patronem proboszczów.

8 sierpnia

Św. Dominik

Ur. się między 1171-1173 rokiem w Hiszpanii. Wobec szerzących się nauk albigensów i waldensów (zwolennicy sekt) Dominik idąc od wioski do wioski, wyjaśniał prawdy wiary. Ta forma apostołstwa przerozdziła się w nową wspólnotę zakonną (dominikanie), którą zatwierdził papież Innocenty III (ustnie) i Honoriusz III oficjalnie (1218). Zmarł w 1221 r.

11 sierpnia

Św. Klara

Ur. w Asyżu. Założyła Zgromadzenie Pań Ubogich (klarysek). Została pierwszą ksienią (przełożoną) zakonu. Do Polski klaryski przybyły w XIII w.

28 sierpnia

Św. Augustyn

Biskup, doktor kościoła, ur. się w 354 r. w Tagaście (dziś Algier). Jego matką była św. Monika. W Mediolanie zetknął się ze św. Ambrozjym, którego osoba i nauki wywarły na

(Ciąg dalszy na stronie 11)



Powieść w odcinkach (17)

Rodzina Bracikowskich

Małgosia wróciła z pracy. – A tu, co się dzieje – spytała zdziwionym głosem. Rozejrzała się po pokoju. Wszystkie meble były poprzestawiane, a na środku w tanecznej figurze stała Paulina i Miłosz. – Cześć mamó – zawołał syn. – Właśnie uczę Paulinę tańczyć poloneza, żeby wstydu nie przyniosła naszej rodzinie. Przecież jak zobaczy ją cała szkoła, to przez rok nie wyjdę na ulicę, przez moją ukochaną siostrzyczkę. – To nieprawda. Ale tego nie da się zatańczyć – załamała ręce Paulina. – No tak – z przekąsem odparł brat – na dyskotekach poloneza się nie tańczy. Ale gdybyś była trochę bardziej pojętna nie męczyłbym się z tobą od dwóch godzin. – To może zrobicie sobie małą przerwę. Przygotuję obiad, to później pójdzie wam lepiej – powiedziała mama i poszła do kuchni. – Myślę, że z pełnym żołądkiem będziesz ruszała się jeszcze gorzej. Mogłby wrócić tata to dalej pomęczyłby się z tobą, bo ja już nie mam siły – odparł Miłosz i z radością usiadł w fotelu. – Nigdy nie mówiła, że chcę zostać zawodową tancerką, a modelka tańczyć poloneza nie musi. – Czy wiesz już w jakiej pójdiesz sukience – z kuchni zawołała mama – żebym nie musiała ostatniego dnia siedzieć przy maszynie. – Chyba w tej niebieskiej, wyglądam w niej dość szczupło i ładnie. – Nieważne jak wyglądasz, ale co masz w głowie – zaśmiał się brat. – Mądry jesteś, bo zdałeś już maturę, a przypomnij sobie jak przed studniówką godzinami wystawiałeś przed lustrem. I gdyby nie tata

sam nie zawiązałbyś sobie nawet krawata – odgryzła się Paulina. – Przestańcie się już sprzeczać i chodźcie na obiad – przerwała mama, która weszła właśnie z talerzem pysznych klopsików w sosie pomidorowym. I rzeczywiście zapadła cisza. Wszyscy z apetytem zaczęli zjadać obiad.

* * *

Nadeszły oczekiwane wakacje. Miłosz cierpliwie przygotowywał się do egzaminów na wymarzone studia. Paulina szczęśliwie zdała do liceum, a Małgosia rozpoczęła urlop.

Tego ranka w domu panowała wyjątkowa cisza. Nikt nie spieszył się do szkoły, nawet Piotr jeszcze spał, bo szedł na drugą zmianę. Tylko babcia jak zwykle krzątała się po kuchni. Następnego dnia wyjeżdżała bowiem z panem Leonem do Ciechocinka. Musiała więc spokojnie spakować swoją walizkę, a wiedziała, że kiedy wszyscy wstaną zacznie się prawdziwe piekło.

– Babciu, ty już nie śpisz – z pokoju wyszła Paulina. – Przecież wiesz, że jutro wyjeżdżam. – Ale dopiero jutro – zdziwiła się wnuczka. – Wolę spakować się wcześniej, bo za chwilę mogę nie dopchać się do żelazka, a rzeczy mam sporo. – Babciu, ty to wszystko zabierasz? – Paulina była wyraźnie zaskoczona. Na kanapie leżał cały stos rzeczy. – Myślisz, że jak jestem stara, to mogę przez dwa tygodnie chodzić w jednej sukni – zaśmiała się babcia. – My z Leonem zamierzamy świetnie się bawić, chodzić na tańce, więc muszę wyglądać ładnie, żeby pan Leon nie oglądał się za innymi kobietami. – Oj babciu – zaśmiała się Paulina – a mówią w rodzinie, że to ja jestem próżna. No tak, ale po kimś musiałam to odziedziczyć.

Łucja



KRZYŻ

Krzyż – jeden z najstarszych znaków używanych już od czasów przedchrześcijańskich; był znakiem religijnym, astronomicznym, zdobniczym. Chrystus przez swoją śmierć uczynił go symbolem chwały i triumfu. Stary dziejopis ruski napisał: „...wielka jest siła krzyża: bowiem zwyciężone bywają siły biesowskie, krzyż bowiem kniaziom na wojnach pomaga, na wojnach krzyżem chronieni wierni ludzie zwyciężają wrogów przeciwnych, krzyż bowiem rychło wybawia od napaści wzywających go z wiarą”.

Aby zobrazować jak rozrosła się symbolika oparta o hieroglify związane z rysunkiem krzyża trzeba prześledzić jej rozwój. Zainteresowanych odsyłam do książki pt. „Alfabet heraldyczny” Pawła Dudzińskiego, Wyd. Diogenes 1977 r.

Do upowszechnienia krzyża jako symbolu przyczyniły się zakony rycerskie. Książęta, w tym także polscy, podkreślali swą przynależność do rodziny chrześcijańskiej bijąc krzyż na monetach np. Mieszko I, Bolesław Chrobry, Bolesław Krzywousty. Krzyż wszedł na proporce rycerskich hufców i chorągwi, na herby miast i prowincji. Były krzyże, które wyrażały życie i plon. Chrześcijanie z kręgu kultury egipskiej widzą w krzyżu Chrystusa - dawkę łaski i życia.

Krzyż ankowy. Ten hieroglif wyraża słońce i plon. Jest to rysunek klucza słuz Nilu, użyźniającego kraj. W interpretacji linia pozioma z pętlą oznacza wschodzące słońce, a pionowa promień słońca.

W tym artykule pozwolę sobie przedstawić tylko niektóre formy i kształty bo aby przekazać wszystko co ważne w tym temacie trzeba by wielu ksiąg, które już i tak zostały napisane. Krzyż św. Andrzeja.



Krzyż św. Antoniego. Kształt łaski tego świętego, oznacza Chrystusa, dawkę wszelkich łask, zwłaszcza z literą A i Ω. Symbole tego używał św. Franciszek z Asyżu, a z nim cała franciszkańska rodzina zakonna.

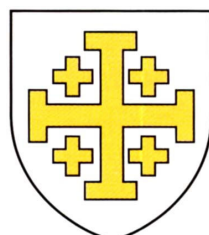
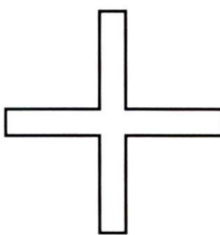
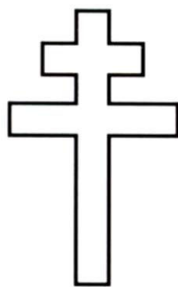
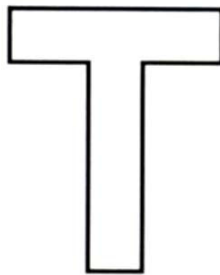
Krzyż św. Eufrozyny zwany także białoruskim to symbol prawosławia na tych terenach Krzyż św. Ducha -

nawiązuje do dwunastu owoców miłości, cierpliwości, uprzejmości, dobroci, wierności, łagodności, opanowania, sprawiedliwości pobożności i wytrwałości. Godło Zakonu Św. Ducha.

Krzyż grecki spotykany już w IV wieku. Linia pionowa oznacza działanie łaski przenikającej ziemskie poczynania człowieka, wyrażone linią poziomą. W znaku krzyża to wspólne działanie przenika się i jednoczy.

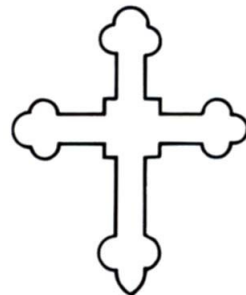
Krzyż jerozolimski, przybrany za godło Gotfryda z Bouillon jako obrońcy Grobu świętego, jest godłem Jerozolimy i Zakonu Grobu Świętego. Jest także, przybierany na pamiątkę odbytej pielgrzymki. Symbolizuje pięć ran Chrystusa ukrzyżowanego.

Krzyż kościelny - wzorowany na krzyżu używa-

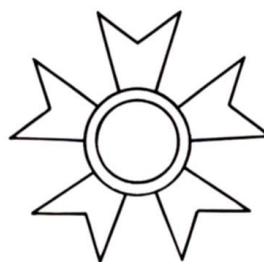


nym w procesjach symbolizuje dzieła dokonane na polu wiary i religii.

Krzyż Legii Honorowej został ustanowiony przez Napoleona Bonaparte w 1802 roku - nawiązuje do krzyża maltańskiego.



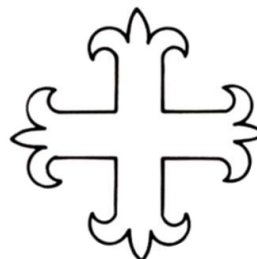
Krzyż liliowany symbolizuje



Maryję, która współcierpiała ze swoim synem.

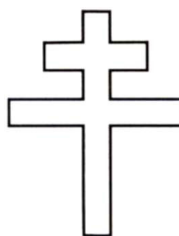
Krzyż litewski. Składa się

z dwóch krzyży rycerskich. Jest osobistym godłem dynastii Jagiellońców.



Krzyż lotaryński. Emblemat tej krainy i francuskiego ruchu oporu.

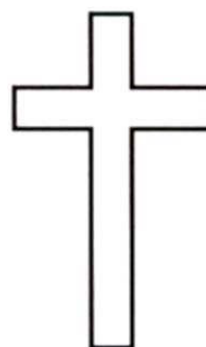
Krzyż łaciński (*crux immissa*). Symbolizuje podniesienie natury ludzkiej - linia pozioma do



graniczy przedbóstwa - linia pionowa. Jest symbolem Kościoła

Rzymskokatolickiego.

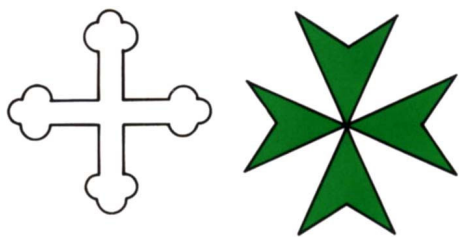
Krzyż św. Łazarza, od tego imienia pochodzi słowo lazaret, Bractwo Szpitalne powstałe w Jerozoli-



(Ciąg dalszy na stronie 3)

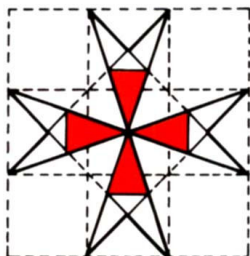
(Ciąg dalszy ze strony 7)

mie w roku 1120. W 1818 roku zostało połączone z Zakonem Św. Maurycego. Nawiązuje do zakonów rycerskich.

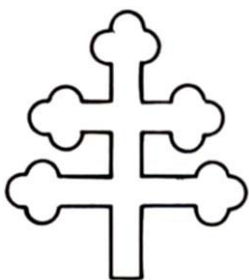
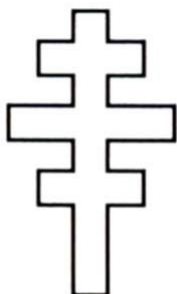


Krzyż Maltański. Zwany krzyżem ośmiu rozkoszy niebiańskich. Dla alchemików był symbolem ognia. W symbolice chrześcijańskiej oznacza osiem błogosławieństw z kazania Pana Jezusa na górze otwierającego V rozdział Ewangelii św. Mateusza.

Krzyże młyńskie, jeszcze przedchrześcijańskie, oznaczają np. u Celtów sprawcę wszelkich działań. Najwyższego Boga.

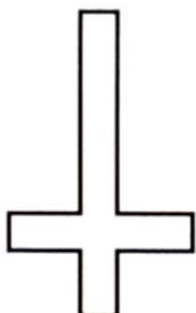


Krzyż papieski, potrójny - jest symbolem władzy papieża.

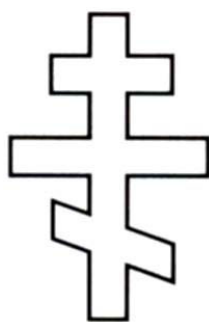


Krzyż patriarchalny zwany też, ale niesłusznie kardynalskim.

Krzyż św. Piotra, narzędzie, udręki świętego i symbol jego pokory. Św. Piotr prosił aby oprawcy ukrzyżowali go głową na dół, ponieważ nie czuł się godnym ukrzyżowania tak, jak jego Mistrz.

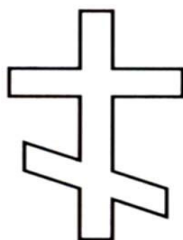


Krzyż prawosławny, zwany krzyżem ośmioramiennym - górne ramię to tabliczka w trzech językach z tytułem winy Chrystusa. Dolne to podpórka dawana dwóch skazańcom pod nogi.



Przypomina o dwóch łotrach z których jeden nawróciwszy się dostąpił łaski zbawienia. Poprzeczka ta na greckich krzyżach bywa pozioma. Ustanowienie formy prawosławnej krzyża dokonane zostało prawdopodobnie w XI wieku. Wówczas to cesarz Bazyli (958-1025) przekreślił swój emblemat - pierwszą literą imienia Chrystusa (X rozpoczyna słowo Chrystus w języku greckim). Za jego panowania odbywa się chrzest Rusi Kijowskiej. Książę Władimir nie chce utracić majestatu jaki reprezentował jego szwagier i przenosi na swój krzyż jedną z belek. Dolna część krzyża ruskiego zawiera kształt krzyża św. Andrzeja, patrona prawosławia.

J.I.



zbiór miał składać się z książek oddanych przez księży i przynoszonych przez parafian. Od sierpnia 1998 r. istnieje w ramach Akcji Katolickiej sekcja biblioteczna prowadzona przez dwie miłe i pełne zapału osoby: p. Arletę i p. Hanię.

Biblioteka mieści się na drugim piętrze w Domu Katechetycznym w niewielkim, ale za to przytulnym pomieszczeniu. Początkowo prowadzenie biblioteki nie było łatwe, brakowało podstawowego wyposażenia, z czasem jednak przybierało coraz więcej sprzętów. Pierwszy regał odstąpił ks. Jarek, natomiast pozostałe to dar jednego z fordońskich parafian. Regały te pomalowane przez panie prowadzące bibliotekę na zielony kolor bardzo ożywiają pokój. W chwili obecnej księgozbiór liczy około 2000 woluminów. Książki zostały podzielone na następujące działy: religia, beletrystyka, książki dla dzieci, literatura popularnonaukowa, książki wojenne, fantastyka, kryminały, lektury szkolne, podręczniki, z których można skorzystać na miejscu oraz czasopisma. Wśród znajdujących się tutaj książek każdy czytelnik na pewno znajdzie coś dla siebie, nie ma tu bowiem tzw. cegieł, czyli dzieł zalegających półki, ale głównie poczytne pozycje. Oczywiście duży dział tworzy literatura religijna - są to dzieła hagiograficzne, pamiątki i wspomnienia znanych osób oraz inne książki traktujące o życiu i nauczaniu Jezusa Chrystusa. Nadmienić należy, że powołanie biblioteki przykościelnej to bardzo pożądana inicjatywa, gdyż w wielu bibliotekach publicznych w dalszym ciągu dział religioznawstwo jest działem bardzo ubogim a jak wiadomo nie wszystkich stać na kupno nowych książek. Mimo, że jest to biblioteka przykościelna i dział religijny jest rozbudowany nie należy jednak biblioteki utożsamiać tylko i wyłącznie z książkami religijnymi. Z przedstawionego schematu wynika, że są dostępne tutaj książki o różnej tematyce. Biblioteka jest w posiadaniu oprawionych numerów „Przeglądu Katolickiego” z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych.

(Ciąg dalszy na stronie 11)

Nasza biblioteka

Biblioteka w domu katechetycznym przy parafii św. Mikołaja istnieje już prawie dwa lata. Początek



jej związany jest z powołaniem do życia przez ks. Proboszcza w maju 1998 roku Akcji Katolickiej. Wówczas ogłoszono także informację o utworzeniu biblioteki, której księgo-



Wakacje !!!

Moi drodzy, minął kolejny rok szkolny. Niektórzy z was zakończyli edukację na poziomie szkoły podstawowej. Inni w tym roku stawali do jednego z poważniejszych egzaminów swojego życia – matury! Dla jeszcze innych był to kolejny rok nauki i pracy. Są powodzenia i sukcesy uwidoczniłe na szkolnych świadectwach. Niestety, niektórym też zdarzyły się niepowodzenia. Przykre, ale prawdziwe. Trzeba pomyśleć, jakie wnioski należy wyciągnąć dla siebie, aby już takie porażki się nie powtórzyły. Dla wszystkich jednak rozpoczął się czas wakacji. Będziecie mieli teraz dużo wolnego czasu. Myślę, że warto go dobrze zagospodarować. Przede wszystkim należy wypocząć. Życzę wam wspaniałych wakacji. Gdziekolwiek zawiodą was wakacyjne drogi i wędrówki, nie zapominajcie, że Pan Jezus, w przeciwieństwie do was, nie zrobił sobie wakacji i każdej niedzieli czeka na was w różnych zakątkach kraju, a może zagranicą, ukryty w tajemnicy Eucharystii. W tym roku, w sierpniu, czeka nas spotkanie z Ojcem Świętym, podczas XV Światowego Dnia Młodzieży. Dobrej kondycji i mocy oraz siły szczególnie w nogach życzę tym, którzy pieszo wybiorą się na pielgrzymkę do Częstochowy. Wszystkim pozostałym, dokądkolwiek powiodą was drogi życzę wspaniałego i bezpiecznego wypoczynku. Nabierajcie sił i ducha, aby we wrześniu znów rozpocząć nowy rok szkolny lub akademicki. Zdającym egzaminy do szkół i uczelni życzę powodzenia!!!

A B C liturgiki

Pozdrowienie ołtarza i zgromadzonego ludu.

Po przybyciu do prezbiterium kapłan i asysta oddają cześć ołtarzowi. Nadto, dla okazania czci, kapłan całuje

ołtarz, a jeśli jest to Msza święta uroczysta, kapłan może go okadzić. Gdy skończy się śpiew na wejście, kapłan i całe zgromadzenie czynią znak krzyża. Następnie kapłan przez pozdrowienie oznajmia wspólnocie obecność Pana Jezusa. Przez to pozdrowienie i odpowiedź ludu ukazuje się tajemnica zgromadzonego Kościoła.

Akt pokuty

Po pozdrowieniu ludu kapłan lub ktoś odpowiedni spośród usługujących – komentator może w bardzo zwięzłych słowach wprowadzić wiernych w treść Mszy św. danego dnia. Następnie kapłan wzywa do aktu pokuty; akt ten spełnia cała wspólnota przez odmówienie spowiedzi powszechnej lub podobnej formuły dialogowanej, kapłan zaś kończy go prośbą o przebaczenie, czyli absolucją.

C.d.n.

Czy znasz przykazania Boże?

Nie będziesz brał imienia Pana Boga Twego nadaremnie

☼ Pan Bóg jest święty. Święte jest imię Jego. Pan Bóg chce, żebyśmy je czcili.

☼ Imię Boga należy wymawiać ze szczeniem, wzywać go w modlitwie, w potrzebie, starać się, by było znane i wielbione.

☼ Wzywając imienia Bożego świadczymy, że wierzymy Bogu, ufamy Mu, kochamy Go, oddajemy Mu cześć. Powoływaniem Boga na

świadka – składaniem przysięgi – również oddajemy Bogu chwałę, gdyż w uroczysty sposób stwierdzamy, że wierzymy w Niego. Składać przysięgę jednak wolno tylko w bardzo ważnych sprawach. Grzechem śmiertelnym jest krzywoprzysięstwo, czyli powoływanie Boga na świadka w fałszywej sprawie.

☼ Nie należy wymawiać imienia Bożego w gniewie, lekkomyślnie, z przyzwyczajenia. Znieważanie imienia Bożego, bluźnierstwo, czyli zarzucanie Bogu czegoś złego jest grzechem.

☼ Ze względu na Pana Boga należy czcić i szanować osoby, rzeczy i miejsca, poświęcone Bogu: krzyż, kościół, ołtarz, przedmioty przeznaczone do służby liturgicznej, cmentarz kościelny, figury i obrazy świętych itp.. Należy również szanować świątynię i przedmioty kultu innych religii.

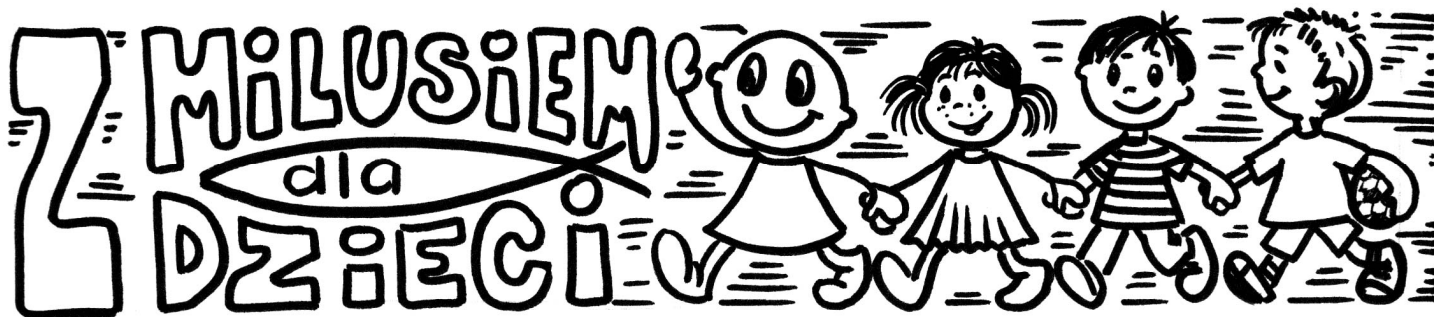
☼ Codziennie mamy okazję oddawać cześć imieniu Bożemu, używając chrześcijańskich pozdrowień: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus – na wieki, wieków. Amen”, „Szczęść Boże”, „Z Bogiem” i innych, a przede wszystkim czyniąc znak krzyża świętego: „W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

Wykroczenia przeciw drugiemu przykazaniu Bożemu: przyrzeczenia dawane innym osobom w imię Boże. Bluźnierstwo jest to wypowiedzianie wewnętrzne lub zewnętrzne przeciw Bogu słów nienawiści, wyrzutów, wyznań, mówienie źle o Nim. Przekleństwa są brakiem szacunku wobec Pana Boga – Słowa. Krzywoprzysięstwo – oznacza wzywaniem Boga na świadka tego, co się twierdzi. Wiarołomstwo, czyli składanie obietnicy, której się nie dotrzyma.



Super wakacji i do zobaczenia we wrześniu.

Ks. Waldek



W przedostatnim tygodniu czerwca, na ustach wszystkich, jedno słowo było najważniejsze. Miluś podpowiada: WAKACJE! Któż nie cieszy się z wakacji?

Człowiek koniecznie potrzebuje odpoczynku, choćby chwilowej zmiany trybu życia: z tego obowiązkowego na bardziej, jak wy mówicie, „luzacki”.

Myli się jednak ten, kto myśli, że z Milusiem będziemy opiewać w tym artykule czar wakacji, jak to fajnie, przyjemnie, cudownie... Pamiętacie może numer marcowy, w którym zachęcaliśmy do wielkopostnej pracy nad sobą? Zapowiedzieliśmy wtedy cykl artykułów o drodze ku doskonałości duchowej - trochę mądrze zabrzmiało, a chodzi po prostu o to, co robić, by być dziewczynką, czy chłopcem o dobrym sercu i czystym sumieniu. Okazuje się, że wakacje to bardzo dobra okazja, by pomyśleć o doskonałości ducha.

Taką wygodę myślenia o Bogu w wakacje daje brak codziennych obowiązków szkolnych, nasze główki są wypoczęte, dużo wolnego miejsca na naszych „twardych dyskach”, więcej czasu - módlcie się, kochane dzieci, jak najwięcej, to dobra inwestycja.

Bardzo ważny w wakacje jest też kontakt z przyrodą. Wspaniałe góry, szumiące morze, uroczne jeziora, wieczorne rozgwieżdżone niebo - czyż nie jest nam wtedy bliski nasz Ojciec w niebie, który to wszystko stworzył, który nam to dał ze swojej wielkiej miłości? Miluś, który ma zawsze szóstkę z religii podpowiada, że fachowo nazywa się to „Objawienie Kosmiczne”, czyli z piękną stworzeń poznajemy jego Stwórcę. Jak się patrzy na to wszystko, prawda, że Bóg to Ktoś bardzo mądry, dobry i wszechmocny?

Teraz trochę o wyjazdach wakacyjnych. To dobra szkoła hartu ducha. Pomyślcie: decydujemy się na niewygodny podróż, cały nasz czas ekwipunek musi się zmieścić w niewielkim plecaku, który należy dźwigać, środki lokomocji różne - zatłoczony pociąg, nocleg - czasem niewygodne łóżeczko, karimata i śpiwór w namiocie. Wiecie jak to jest: kiedy wyjeżdżamy bez rodziców tęsknimy za obiadekami mamusi, nie ma kto w czółtko pocałować na dobranoc. Te doświadczenia uczą nas życia, bo ono nie zawsze jest łatwe. Widzicie jak Miluś hartuje ducha, wylewając pot na rowerze.

Byłem ostatnio z dziewczętami na rowerowym biwaku. Pogoda straszna: zimno, deszcz, wiatr, potrzeba było samozaparcia by jechać w tych warunkach, ale dziewczęta się spisały, a ile to ich nauczyło? Kiedyś na obozie żeglarskim, jeszcze w seminarium, wszyscy zostawili mnie z moją drużyną i powiedzieli: jak wrócimy ma być dla wszyst-



kich obiad. Popatrzyłem na moich chłopców, oni na mnie: druh coś wymyśli. No i wymyśliliśmy; Niedaleko dziewczyna ze wsi pasła krowy. Padliśmy na kolana i ugotowała nam makaron. Od tego czasu wszyscy wiemy: czy makaron wrzuca się do wody zimnej, czy do wrzątku O, przepraszam Miluś jeszcze nie wie i dlatego tak się zastanawia.

Jeszcze jedno. Wakacje to okoliczność, kiedy częściej niż zwykle spotykamy ludzi nam nieznanych. Pamiętajcie: w drugim człowieku czeka na nas Chrystus. Bądźcie dziećmi o otwartym sercu, życzliwie się do

wszystkich odnoście, jeśli będzie trzeba pomagajcie innym, może od was słabszym. Takie zachowanie to swoiste wyznawanie wiary: Bóg nas kocha i my kochamy się wzajemnie. Nie zapominajcie się uśmiechać, z dumą przyznawajcie się, że jesteście z parafii Świętego Mikołaja z Bydgoszczy.

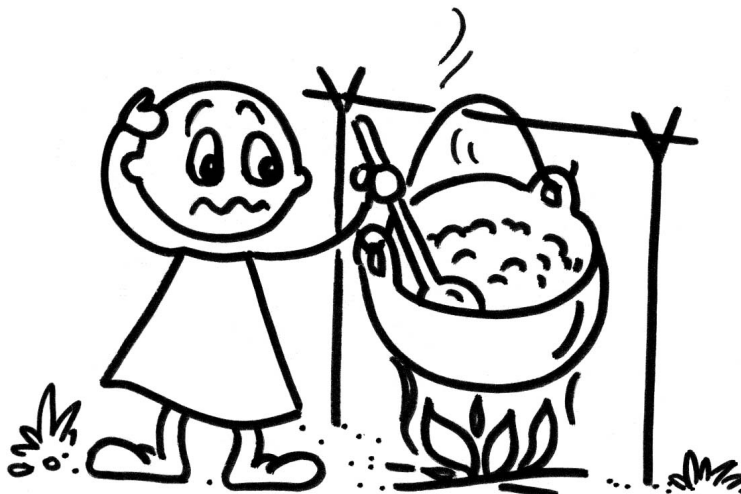
Wakacji od Boga nie ma, to już wiecie, więc pamiętajcie o codziennej modlitwie (nie wstydźcie się przy kolegach uklęknąć do modlitwy) i upomnijcie się u Waszych wakacyjnych opiekunów, że chcecie iść w niedzielę do kościoła na Mszę świętą - mają obowiązek Was tam zaprowadzić.

Mamy z Milusiem nadzieję, że wakacje będziecie mieli wspaniałe, że odpoczniecie, ale i też okrzepniecie, a nowy rok szkolny, po takich wakacjach, rozpoczniecie z wielkim zapałem.

W ostatnią niedzielę maja dziewczęta z chórką były na wycieczce w Gnieźnie i śpiewały na Mszy Świętej dla dzieci w mojej rodzinnej parafii Błogosławionego Radzyna Gaudentego. Zapewniamy Was z Milusiem, że nie zrobiły nam wstydu, wypadły znakomicie. Moja siostrzenica mówiła, że nasze piosenki dzieci z Gniezna śpiewały, gdy na drugi dzień szły do szkoły. Brawo chórek!

W drodze powrotnej dziewczęta jechały kolejką wąskotorową z Gąsawy do Żnina. Z daleka najpierw było słychać nasz chór jak śpiewa, a potem dopiero gwizd lokomotywy. Niesamowite! Jak zwykle, cały wyjazd był możliwy dzięki nieocenionym Rodzicom. Bóg zapłać! Dziewczęta niech szkolą głosy w wakacje, bo we wrześniu nowy rok szkolny.

Ks. Jarek



JUBILEUSZOWA

XIII Archidiecezjalna Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę
z Radiem PLUS

Bydgoszcz - Jasna Góra
26.07.2000 - 6.08.2000



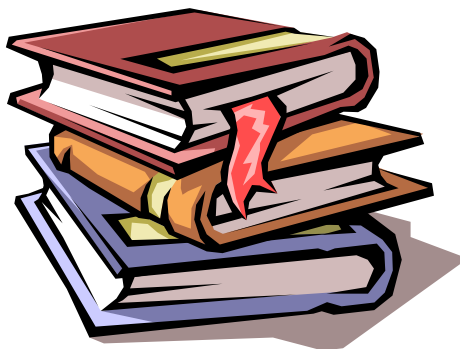
Relacje na żywo z trasy pielgrzymki
Codziennie o godzinie:

8²⁴, 15⁴⁸, 20⁵⁴

R A D I O P L U S B y d g o s z c z 1 0 1 , 2 F M

R a d i o d o b r z e n a s t a w i o n e !

(Ciąg dalszy ze strony 8)

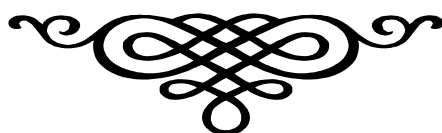


Z biblioteki korzysta na razie niewielu naszych parafian, a szkoda. Dzieci wypożyczają głównie lektury szkolne, natomiast dorośli mają bardziej zróżnicowane zainteresowania – wielu sięga tylko po książkę religijną, inni wypożyczają także literaturę piękną i inne pozycje. Biblioteka jest czynna w każdą niedzielę od godz. 10.30 do godz. 12.00. Aby zapisać się do niej nie są konieczne żadne zbędne formalności, wystarczy tylko zgłosić się w godzinach otwarcia z dokumentem tożsamości. Oczywiście każdy czytelnik może samodzielnie wyszukać interesujące go książki, istnieje bowiem wolny dostęp do półek. Obecnie w przygotowaniu jest też katalog alfabetyczny, który znacznie ułatwi odszukanie pozycji. Wszystkie książki są ponumerowane, a przed dziełami religijnymi znajduje się litera R. Wypożyczanie odbywa się podobnie jak w innych bibliotekach - na kartę czytelnika wpisuje się numer książki i datę wypożyczenia.

Przy okazji zachęcamy wszystkich parafian do korzystania z biblioteki jak również apelujemy, aby przejrzyli swoje domowe księgozbiory, być może znajdą wśród nich książki im już zbędne, którymi zechcieliby się podzielić z innymi osobami właśnie za pośrednictwem naszej biblioteki. Szczególną uwagę prosimy zwrócić na książki religijne, stanowiące główny trzon biblioteki.

Na koniec wspomnieć też należy o paniach prowadzących bibliotekę. Mimo że praca ta zajmuje im dużo czasu, traktują ją one jak przyjemność. W porządkowanie księgozbioru, przygotowanie dekoracji, upiększanie pomieszczenia wkładają wiele entuzjazmu, pomysłów i serca. To właśnie dzięki nim nasza biblioteka ma duże perspektywy dalszego rozwoju.

Beata Grzędzicka



(Ciąg dalszy ze strony 5)

Augustynie wielkie wrażenie. Przez niego został przygotowany do chrztu (387). Po powrocie do Hippony przyjął święcenia kapłańskie, a w 394 r. został konsekrowany na biskupa. Prowadził walkę z błędnowierstwem nie tylko słowem, ale także pisząc dzieła teologiczne.

(Ciąg dalszy ze strony 12)

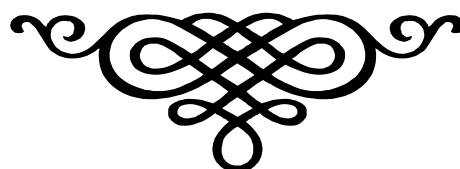
Anna Śliwa, lat 50 z ul. Powstania Styczniowego 5
Józef Stępień, lat 79 z ul. Samotnej 3/98
Zofia Tuczowska, lat 80 z ul. Nad Wisłą 12
Jan Jurak, lat 74 z ul. Cechowej 23/28
Tadeusz Grabski, lat 45 z ul. Fordońskiej 434/2

Zostali ochrzczeni

Julia Natalia Zgiep, ur. 31.03.2000
Karolina Patrycja Opalińska, ur. 01.04.2000
Oliwia Jeneralska, ur. 19.04.2000
Patrycja Marta Burdelska, ur. 06.04.2000
Damian Krzysztof Cojnecki, ur. 30.04.2000
Dominik Jendrzewski, ur. 18.04.2000
Sara Roksana Korbal, ur. 02.07.1999

Zawarli sakramentalny związek małżeński

Stanisław Stachurski i Teresa Tomala
Rafał Brząkiewicz i Izabela Ewa Kurkowska
Rafał Maciej Nowakowski i Urszula Koziół
Mariusz Dunisławski i Katarzyna Sobocińska
Tomasz Marek Hoffmann i Ewa Jendruszewska
Dariusz Piotr Grabowski i Ilona Anna Piotrowska



I N F O R M A C J E P A R A F I A L N E

Sprawy duszpasterskie

1. W czasie wakacji (w lipcu i sierpniu):
 - nie będzie Mszy św. o godz. 12.15,
 - będzie nieczynna biblioteka parafialna,
 - nie będzie Mszy św. dla Oazy Rodzin,
 - w I-sze soboty miesiąca nie będzie obchodu chorych. Jeśli jednak jakiś chory pragnie takich odwiedzin, prosimy o zgłoszenie.
2. W lipcu i sierpniu w I-szy piątek miesiąca spowiedź dla dzieci o godz. 16.00, a Msza św. o godz. 17.00.
3. W I-sze soboty miesiąca o godz. 18.00 różaniec za zmarłych, których wspominamy w „zdrowaśkach” rocznych, natomiast o godz. 18.30 Msza św. w ich intencji.
4. Nabożeństwo do Matki Bożej Fatimskiej i procesja maryjna ze świecami wokół kościoła odbędą się: w czwartek - 13 lipca i w niedzielę - 13 sierpnia po Mszy św. o godz. 20.00.
5. W niedzielę - 16 lipca i w środę - 16 sierpnia dzień modlitw w intencji Ojczyzny i Ojca Świętego. Po wieczornej Mszy św. spotkanie Akcji Katolickiej w domu katechetycznym.
7. We wtorek - 15 sierpnia - Uroczystość Wniebowzięcia NMP. Msze św. tak jak w niedzielę.
8. W niedzielę - 23 lipca - odpust św. Anny. Suma odpustowa zostanie odprawiona o godz. 11.00. Po Sumie procesja Eucharystyczna. Prosimy Panie i Panów do baldachimu, chorągwi i feretronów. Po procesji poświęcenie samochodów i motocykli.

Sprawy materialne

1. Ks. Proboszcz składa serdeczne „Bóg zapłać” za ofiary na złozenie ołtarza złożone do puszek w drugą niedzielę czerwca (**1380 zł**) oraz bardzo serdecznie dziękuje kolejnym 6 ofiarodawcom, którzy w czerwcu złożyli ofiarę w wysokości **460 zł**.
2. Został zrobiony i pokryty stiukiem nowy ołtarz „twarzą do ludu” i ambonka. Odnowiono też balaski. Położono stiuki na głównym ołtarzu oraz pozłożono kolumny i ramę obrazu. Dalsze prace musimy **wstrzymać z powodu braku środków**.
3. Za złoto i dotychczas wykonane prace zapłaciliśmy **tylko częściowo**. Spłata zadłużenia i ewentualne dalsze prace będą zależały od wsparcia Parafian. Na ten cel przeznaczymy ofiary złożone do puszek w drugą niedzielę każdego miesiąca. Gdyby prawie wszyscy Parafianie złożyli do puszek raz w miesiącu jeden lub dwa zł, dałoby to szansę pokrycia należności, a może i podjęcia dalszych prac konserwatorskich i zakończenia odnawiania ołtarza głównego w Roku Wielkiego Jubileuszu 2000-lecia. **Cała tajemnica powodzenia naszych remontów zależy nie od wielkich ofiar, ale od włą-**

czenia się wielu. Ks. Proboszcz dowiódł, jak bardzo zależy mu na upiększaniu naszej świątyni. Sam stara się o pomoc poza parafią. Jego możliwości, bez wsparcia Parafian, są ograniczone.

4. Na cmentarzu położono 100 m² „polbruku”. Dla kaplicy otrzymaliśmy w darze fioletową kapę.

Komunikat Parafialnej Rady Duszpasterskiej

1. Na apel dotyczący ogrzewania kościoła odpowiedziały **422** rodziny, co stanowi **15,5%** rodzin, które przyjęły kolędę. Rodziny te zadeklarowały ofiary w wysokości **44.710 zł**. Do tej pory złożono **29.065 zł**. Bardzo serdecznie dziękujemy za ofiary i za zrozumienie potrzeby ogrzania naszej świątyni.
2. Zestawienie ofiar wg bloków i ulic:
 Ametystowa - **1**, Bortnowskiego 5/1-50, 8/1-30, 8a/1-10, 10/1-20, 10a/1-30 - **7**, Bortnowskiego - domki - **6**, Bydgoska - **13**, Cechowa domki - **6** Cechowa 23/1-70 - **4**, Cechowa 25/1-50 - **12**, Celna - **2**, Ciasna - **2**, Dorodna 2/1-70 - **8**, Fordońska - domki - **20**, Fordońska 412/1-35 - **6**, Fordońska 414/1-24 - **3**, 416/1-24 - **6**, 418/1-24 - **9**, 432/1-120 - **7**, Garczyńskiego - **7**, Góralska - **2**, Ks. Szydzika - **9** Kwarцова - **1**, Magazynowa - **2**, Mączna - **5**, Muśnickiego 2/1-100 - **10**, Nad Wisłą - **6**, Nawigacyjna - **3**, Opalowa - **3**, Osiedlowa 1/1-60 - **4**, Osiedlowa 3/1-87 - **10**, Osiedlowa 4/1-72 - **6**, Osiedlowa 6/1-50 - **5**, Osiedlowa 10/1-40 - **1**, Osiedlowa 12/1-30 - **4**, Osiedlowa 14/1-60 - **11**, Osiedlowa 18/1-30 - **2**, Palińskiego - **1**, Patrolowa - **1**, Piastowa 10/1-30 - **2**, Piastowa 12/1-30 - **6**, Piastowa 14/1-30 - **5**, Piastowa 16/1-30 - **2**, Piastowa - domki - **1**, Piekary - **3**, Piłsudskiego 2/1-120 - **5**, Piłsudskiego 3/1-15 - **1**, Piłsudskiego 4/1-41 - **2**, Piłsudskiego 7/1-62 - **8**, Produkcyjna - **6**, Przemyskiego - **2**, Przy Bóznicy - **3**, Przy Tartaku - **2**, Rybaki - **2**, Rynek - **3**, Ryńskiego - domki - **9**, Ryńskiego 20/1-100 - **6**, Samotna 3/1-120 - **5**, Saska - **4**, Sielska - **19**, Styki - **1**, Swobodna 12/37-126 - **12**, Swobodna 14/1-50 - **4**, Swobodna - domki - **2**, Taczaka 2/1-70 - **5**, Taczaka 2a/1-50 - **4**, Taczaka 6/1-60 - **4**, Targowisko - **2**, Topazowa - **3**, Warneńczyka - **3**, Wojciechowskiego 12/1-80 - **5**, Wojciechowskiego - domki - **2**, Wolna 1/1-90 - **9**, Wolna 3/1-30 - **2**, Wolna 4/1-30 - **3**, Wolna 5/1-40 - **5**, Wolna 7/1-55 - **10**, Wybudowania - **6**, Wyszogrodzka - **3**, Wyzwolenie - domki - **17**, Wyzwolenia 63/1-40 - **4**, Wyzwolenia 65/1-50 - **5**, Wyzwolenia 67/1-60 - **1**, Zakładowa - **3**, ofiarodawcy anonimowi - **3**.
3. Mamy opracowaną dokumentację techniczną na wykonanie ogrzewania kościoła.
4. Parafialna Rada Duszpasterska ogłasza przetarg na wykonanie instalacji c.o., przyłącza i kotłowni dla kościoła św. Mikołaja. Dokumentacja przetargowa dla zainteresowanych firm do odbioru na plebani od 7 lipca 2000 r.

Odeszli do wieczności

Alfons Kolečki, lat 69 z ul. Piastowej 14/16
 Łucja Nowak, lat 77 z ul. Fordońskiej 441/1
 Edward Lamprecht, lat 68 z ul. Muśnickiego 2/77
 Małgorzata Taranowska, lat 65 z ul. Fordońskiej 455
 Andrzej Kwiatkowski, lat 90 z ul. Targowisko 2
 Teresa Wyzgowska, lat 42 z ul. Topazowej 11
 Stanisława Glibowska, lat 69 z ul. Fordońskiej 463/9

(Ciąg dalszy na stronie 11)



G Ł O S
Ś W I Ę T E G O
M I K O Ł A J A

Redaguje zespół: Dorota Gabrowska, Arleta Jagodzińska, Krystyna Karpińska, Małgorzata Kaźmierczak, Grzegorz Kołodziej, Hanna Łuczak, Jerzy Rusiniak, Krzysztof Wojczak, Zbigniew Żurowski.
 Asystent kościelny: ks. Roman Buliński. E-mail parafii: smikolaj@gniezno.opoka.org.pl
 Adres redakcji: ul. Wyzwolenia 2, 85-790 Bydgoszcz. tel. 347-15-55; e-mail: glosmiko@gniezno.opoka.org.pl
 Wydawca: Parafia Rzymskokatolicka pw. Świętego Mikołaja w Bydgoszczy. Numer zamknięto 30.06.2000 r.

Internet: <http://www.smikolaj.gniezno.opoka.org.pl> e-mail: glosmiko@gniezno.opoka.org.pl